

Sygn. akt VIII Gz 69/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SSO Piotr Sałamaj

SSO Agnieszka Górską (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w pkt III postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 22 grudnia 2014 roku, sygn. akt XI GC 913/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzić od powódki S. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 600 (sześciuset) złotych tytułem kosztów procesu;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie;

III. zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 155 (stu pięćdziesięciu pięciu) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Piotr Sałamaj Anna Budzyńska Agnieszka G.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie umorzył postępowanie w sprawie (pkt I), zwrócił powódce połowę opłaty w kwocie 1.262,50 zł (pkt II) oraz zasądził od powódki S. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów postępowania (pkt III).

W uzasadnieniu wskazano, że powódka pismem wniesionym w dniu 22 października 2014r. cofnęła pozew. Powołując się na brzmienie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 203 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał cofnięcie za skuteczne, ponieważ nastąpiło ono przed rozprawą i nie naruszało ostatniego z powołanych przepisów. Sąd zauważył, że pozwana wniosła o zasądzenie kosztów postępowania na swą rzecz, przedstawiając w sprzeciwie i piśmie nadesłanym dnia 8 grudnia 2014r. dowody na poparcie swoich twierdzeń. W tych warunkach wytoczenie powództwa było bezpodstawne, więc cofnięcie pozwu należało potraktować jako wygraną procesu przez pozwaną i w konsekwencji zasądzić na jej rzecz od

powódki zwrot kosztów na podstawie art. 203 § 3 k.p.c. Sąd uznał, że koszty pozwanej zamknęły się kwotą 3.617 zł, składa się na nie wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Zażalenie na postanowienie z dnia 22 grudnia 2014 r. w części, to jest w zakresie pkt III, wywiodła powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu w wysokości 709 zł, w tym 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu postanowieniu powódka zarzuciła naruszenie art. 203 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię przejawiającą się uznaniem, iż wytoczenie powództwa było bezpodstawne więc cofnięcie pozwu należy potraktować jako wygranie procesu przez pozwaną, podczas gdy cofnięcie pozwu nastąpiło na skutek zapłaty kwoty 1.820,14 zł przez stronę pozwaną dopiero po wytoczeniu powództwa, co w konsekwencji winno doprowadzić do wniosku, że stroną przegrywającą sprawę jest pozwana.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dopuszczalne jest odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 203 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw, przy uwzględnieniu okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu, zwłaszcza gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia wymagalnego roszczenia po wniesieniu pozwu, nawet przed otrzymaniem jego odpisu. Powódka cofnęła pozew co do kwoty 1.820,14 zł po wytoczeniu powództwa na skutek zapłaty w dniu 19 lutego 2014 r. Nadto za wątpliwe uznała skarżąca obciążenie jej kwotą 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wskazała, że pierwszy raz cofnęła pozew po 5 dniach od wytoczenia powództwa, przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanej i zawiśnięciem sporu. Po tym cofnięciu wartość przedmiotu sporu wynosiła 1.821 zł, co uzasadniało przyjęcie za podstawę obliczenia opłat wartości zmienionej. Zasądzenie kosztów w kwocie 3.600 zł byłoby zasadne wówczas, gdyby powódka cofnęła pozew po złożeniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Przeciwnikowi należą się koszty niezbędne do celowej obrony, zaś obrona dotyczyła roszczenia w wysokości 1.820,14 zł. Sąd Rejonowy nie tylko zatem błędnie ustalił wysokość kosztów procesu, ale także niezasadnie obciążył nimi stronę powodową.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że formułując zarzuty przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu powódka odnosiła się przede wszystkim do kwestii związanych z dokonaniem zapłaty kwoty 1.820,14 zł i zasadności tezy, że cofnięcie pozwu w tym zakresie oznacza wygranie procesu przez pozwaną. Twierdziła, że Sąd winien orzec o kosztach procesu przyjmując, że wartość przedmiotu postępowania wynosiła w związku z ograniczeniem żądania 1.821 zł, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy – 50.480,37 zł.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko skarżącej w powołanym zakresie. Zauważyć bowiem trzeba, że pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 7 stycznia 2014 r. i powódka domagała się w nim zasądzenia od pozwanej kwoty 50.480,37 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Z kolei już w piśmie datowanym na 13 stycznia 2014 r. ograniczyła powództwo o 48.660,23 zł, domagając się zapłaty 1.820,14 zł z odsetkami i kosztami procesu. Do częściowego cofnięcia powództwa doszło zatem faktycznie przed podjęciem czynności zmierzających do nadania biegu sprawie i przed doręczeniem pozwu. Konsekwencją powyższego było badanie zasadności żądania po ograniczeniu, co doprowadziło do wydania przez Sąd Rejonowy nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 8 kwietnia 2014 r., opiewającego na taką właśnie kwotę i postanowienia umarzającego postępowanie w pozostałym zakresie. W efekcie zatem, wnosząc sprzeciw od nakazu zapłaty, pozwany formułował zarzuty przeciwko istnieniu obowiązku określonej w nakazie zapłaty kwoty 1.820,14 zł. Podejmował obronę w zakresie już zmodyfikowanego powództwa, gdyż jednocześnie otrzymał odpis postanowienia o umorzeniu postępowania w pozostałej części.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W ocenie Sądu odwoławczego skoro

faktycznie obrona pozwanej, zakres i charakter podnoszonych zarzutów odnosiły się jedynie do kwoty 1.820,14 zł, za celowe należy uznać koszty procesu poniesione i obliczone od wartości przedmiotu sporu po ograniczeniu powództwa.

Powyższe wnioski potwierdza, jak słusznie zauważyła skarżąca, brzmienie §4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. 2013 rok, poz. 490 ze zm.). Zgodnie z treścią powołanego uregulowania w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Przepis ten odnosi się jedynie do sytuacji, w których do zmiany wartości doszło w toku postępowania, a zatem po doręczeniu stronie przeciwnej odpisu pisma wszczynającego postępowanie. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, stąd nie było przeszkód aby zmienioną wartość na potrzeby obliczenia opłat przyjąć od momentu dokonania zmiany. Skutkowało to zastosowaniem przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego stawki minimalnej, określonej w §6 pkt 3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, to jest stawki w wysokości 600 zł.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania iż zaistniały podstawy do uznania, że to powódka winna być uznana za stronę przegrywającą sprawę w odniesieniu do roszczenia, którego zasadność podlegała badaniu w niniejszej sprawie. Przede wszystkim zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 203 § 2 k.p.c. pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. W świetle cytowanego uregulowania to pozwany jest traktowany jak wygrywający proces, dlatego należy mu się zwrot kosztów procesu, o ile złoży stosowny wniosek. Regułą zatem jest, że to powód obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, chyba że wykaże że wytoczenie powództwa było niezbędnym elementem dochodzenia roszczenia, uzyskania zaspokojenia. Taka sytuacja ma miejsce chociażby w sytuacji, gdy cofnięcie pozwu nastąpiło wskutek dokonania zapłaty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa.

W ocenie Sądu odwoławczego prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, iż wytoczenie powództwa było zbędne w kontekście postawy pozwanej. Zauważyć bowiem trzeba, że ostatecznie dochodzona kwota wynikała z faktury VAT nr (...), wystawionej w dniu 30 listopada 2013 r. (k. 26). Termin zapłaty należności z ww. faktury upływał z dniem 30 grudnia 2013 r. Ponadto, co oczywiste, wezwanie do zapłaty z dnia 20 grudnia 2013 r. nie obejmowało należności, wynikającej z faktury VAT nr (...), bowiem w dacie jego sporządzenia świadczenie w tym zakresie nie było wymagalne. Powódka zaniechała zatem wystosowania wezwania do zapłaty obejmującego sporną należność i już kilka dni po upływie terminu jej zapłaty wystąpiła z powództwem. Taki sposób postępowania nie pozwala na przyjęcie, że przed wytoczeniem powództwa powódka wyczerpała drogę dochodzenia należności i umożliwiła pozwanej dobrowolne uregulowanie zaległości, wskazując ich wysokość i wyznaczając dodatkowy termin ich zapłaty. Jednocześnie nie sposób przypisać pozwanej bierności, woli uregulowania zaległych płatności skoro pozwana w reakcji na wezwanie do zapłaty z dnia 20 grudnia 2013 r. dokonała częściowej kompensaty należności, wynikających z faktury VAT nr (...). Wskazane w wezwaniu faktury VAT nr (...) stały się natomiast przedmiotem wcześniejszych kompensat.

Bez wpływu na poczynione powyżej ustalenia pozostaje okoliczność, iż pozwana dokonała zapłaty spornej sumy dopiero w dniu 19 lutego 2014 t. (k. 56), a zatem po wytoczeniu powództwa. Wpłaty pozwana dokonała bowiem przed otrzymaniem odpisu pozwu (które nastąpiło w dniu 14 maja 2014 r. – k. 43), a zatem przed momentem, kiedy miała możliwość powzięcia informacji o żądaniu powódki i jego wysokości. Po wtóre wpłata ta dokonana została po otrzymaniu zawiadomienia z dnia 30 stycznia 2014 r. o zajęciu wierzytelności przysługującej powódce.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, iż powódka nie wykazała, że wytoczenie powództwa o zapłatę kwoty 1.820,14 zł było niezbędne dla zaspokojenia roszczenia, w związku z czym, z uwagi na brzmienie art. 203 § 2 k.p.c. i fakt, że pozwany wystąpił z wnioskiem o przyznanie kosztów procesu, uznać należało pozwaną za podmiot wygrywający proces.

Mając zatem na uwadze brzmienie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz §6 pkt 3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 zł tytułem kosztów procesu. Tak argumentując Sąd Okręgowy, na podstawie art. art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł, jak w pkt I postanowienia.

W pozostałym zakresie zażalenie podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z §6 pkt 3 w zw. z §12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Powódka w postępowaniu zażaleniowym poniosła koszty w łącznej wysokości 187 zł, na które składała się opłata od zażalenia w wysokości 37 zł (k. 63 i 64) i 150 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego na podstawie powołanego rozporządzenia. Powódka w zażaleniu domagała się obniżenia kosztów zastępstwa procesowego z 3.600 zł do 600 zł i w tym zakresie zażalenie okazało się zasadne. Z tego względu zasadne było w ocenie Sądu odwoławczego uznanie, że zażalenie zostało uwzględnione w 83 %. Powyższe uzasadniało zasądzenie na rzecz powódki 83% poniesionych przez nią kosztów, to jest kwoty 155 zł (pkt III).

Piotr Salamaj Anna Budzyńska Agnieszka Górka